

Young Leosia, Jeden dzień

Jeden dzień

Jeden dzień
Jeden dzień bez słońca
I moja głowa
Nie jest już tak spokojna
Jeden dzień
Jeden dzień bez słońca
Przesiadka w Doha
Nie pisz bo jestem offline

Jeden dzień
Jeden dzieeeeeń
Jeden dzień
Je Jeden
Dzień

Jeden dzień
Jeden dzieeeeeń
Jeden dzień
Je Jeden
Dzień

Teraz kieruje się na Malediwy
Buduje dom mojej małej rodziny
Nie dbam o hasła i nie dbam o piny
Jak jesteś zły to się nie polubimy
Stoicki spokój
Bookuje nowe lokum
Mam coś na Oku
Cie Ciebie Po zmroku
Słoneczka Jamajka słoneczka Sri Lanka
Dziś nie wiem jaką wyspę wybrać
Spory i kłótnie to nie moja bajka
Nie znam się tak dobrze Na liczbach
Jak masz coś kraść byle tylko nie grajka
Bo w mieście to każdy bandyta
Chce okraść mnie z uczuć zawsze jak ta mżawka
Bez słońca to zawsze jest przypał
Nie ma chmur więc zakładam nowe oksy Prady
Nie mam słów na to czemu ludzie chcą się ranić
Tysiąc gwiazd Każda wystrojona jak na gali
Ty masz stres ja przepalam to na kilogramy

W jeden dzień

Jeden dzień
Jeden dzień bez słońca
I moja głowa
Nie jest już tak spokojna
Jeden dzień
Jeden dzień bez słońca
Przesiadka w Doha
Nie pisz bo jestem Offline

Jeden dzień
Jeden dzieeeeeń
Jeden dzień
Je Jeden
Dzień

Jeden dzień
Jeden dzieeeeeń
Jeden dzień

Je Jeden
Dzień

Robię comeback na jakiś Egzotyczny spot
Daleko stąd
Albo tylko do Włoch
Dziś mam ochotę na jakiś ekstremalny Sport
Z klifu skok
Albo ze spadochronem
To nie prywatny Samolot
Ale mamy biznes class
Teraz już nie dbam o hajs
Nie mam na to czasu
Chce na bali zobaczyć las (dziki)
Spacerować plażą (piękną)
Nie było tak dawno (nie,nie)
Dziś nic mi nie każą

W jeden dzień

Jeden dzień
Jeden dzień bez słońca
I moja głowa
Nie jest już tak spokojna
Jeden dzień
Jeden dzień bez słońca
Przesiadka w Doha
Nie pisz bo jestem Offline
Jeden dzień
Jeden dzieeeeeń
Jeden dzień
Je Jeden
Dzień

Jeden dzień
Jeden dzieeeeeń
Jeden dzień
Je Jeden
Dzień